

A-a czy to pies
 że u jednych wzbudza stres?
 Cóż innych rozbawia do łez
 A mnie woła S.O.S.
 Taki jest pies na posterunku
 Gotów do meldunku
 Lecz, brak mu szacunku
 W stosunku do, w stosunku bo
 Haua, haua, haua
 Burda, szczeka, ja nie kupuję psa
 Choć nie uciekam, przyrzekam, że czekam
 Bo jestem pewien, że oswoi się tak
 Jak oswoił się niejeden
 997 chwytasz za słuchawkę
 Zanim przypniesz psa
 Jak kwiatek do kożucha
 Słuchaj sprawdź mą zajawkę
 Nie kryję, że chałtury ja nie trawię
 Lecz nie trawię też braku kultury
 Gdy z grubej rury, ponury
 Strzela bzdury, który błąd, paszoł won!
 Nie jednemu psu ponury, a więc to
 Pada, mi nie odpowiada
 Nawet gdy to HIP-HOPu zasada
 U stóp mych pada jak trup - nie kupuję psa
 Jeśli chcesz to kup

Nie kupuję psa, który na mnie szczeka
 Choć nic mnie nie czeka, kiedy pies na mnie szczeka
 Wiem co czeka psa, który na mnie szczeka,
 Tak, ja nie kupuję psa, (aha) (a Ty?) x2

Nie kupuję psa,
 Który szczeka i ujada
 Tak nie wypada - to jest moja zasada
 Kije samobije łamię
 Uwiązane w bramie
 Ludzie w budzie, zjadają inne psy na śniadanie
 I gdy informacji przekazywanie
 Pozostanie subiektywne - jak zawsze
 Będzie dla nich dziwne
 Bać się? - nie dać się
 Chyba grać, nie ujadać
 Zakładam po co gadać?
 Wystarczy nie kupować
 A jak kupić, to schować
 Tak bo głupim nawykiem jest plotkować
 Krytykę zniosę, ale proszę, po co to promować?
 Po co bluźnić? I kuć tak jak w kuźni? I knuć?
 I intrygi snuć? I życie truć?
 I kuć niech to strzeli
 Pier.... to co jest pełne beznadziei
 KALIBER 44 - nigdy nie klęli na nikogo,
 Zawsze błogo lubię spędzać czas
 Jakie jest ich logo
 Czasem jakiś pies da głos, pod włos
 Pogłaszczę go za uszkiem

Nazwę go Puszkiem, Okruszkiem, Kłębuszkiem
Razem z Kopciuszkiem, między bajki go włożę
Być może pogrozę mu małym paluszkiem, bo ja:

Nie kupuję psa, który na mnie szczeka
Choć nic mnie nie czeka, kiedy pies na mnie szczeka
Wiem co czeka psa, który na mnie szczeka
Ja nie kupuję psa, który na mnie szczeka x2

Ten pies nazywa się Kapsel - poważnie
Strasznie ważna jest poważność ważnie
Ważna, właśnie
Strasznie jest też straszny
Straszność, strasznie dzisiaj modna i wygodna
Cóż powiedzieć by
Nie zlecieć można by
Pomyśleć czym, można by
Zaskoczyć ich
Kogo?
Łechta próżność błogo
Sprawdzam go na nowo
Jeśli szczeka to kaleka
Ja wymiękam nie chcę patrzeć tylko zerkam
Komu do poradni pora?
Znajdzie tam doktora
Jeśli psinka chora przeprowadzi rozpoznanie
Krótkie przywitanie
Konsumpcji czas nastanie
Wszystkie psy do budy
Teraz pierwsze odsłuchanie
Bo, numery ze szczekaniem zjadam na śniadanie
Numery na wakacje zjadam na kolację
Jeśli sytuację przewidują psiarnie
Skończą marnie w mym mniemaniu
Tuż po drugim daniu

Nie kupuję psa, który na mnie szczeka
Choć nic mnie nie czeka, kiedy pies na mnie szczeka
Wiem co czeka psa, który na mnie szczeka, ja Dab
Nie kupuję psa, który na mnie szczeka [powtarzać]